

W Tadżykistanie policja mużłmanom gołi brody

25 stycznia 2016

W ubiegłym roku policja w Tadżykistanie zgoliła brody prawie 1300 mężczyznom oraz zamknęła ponad 160 sklepów sprzedających tradycyjne ubrania mużłmańskie. Akcje te były częścią walki kraju z tak zwanymi „obcymi” wpływami.

Jak mówi szef policji w wilajecie (prowincji) chatłońskim, Bahrom Sharifzoda, w 2015 roku służby mundurowe przekonały 1700 dziewcząt i kobiet do zaprzestania noszenia chust. Ruch ten jest postrzegany jako część walki toczonej przez ten mużłmański kraj z radykalizmem.

Świeckie przywództwo Tadżykistanu bardzo się stara, żeby z terenu sąsiedniego Afganistanu nie przeniknęły do kraju niechciane tradycje i zwyczaje. Parlament zakazał używania arabsko brzmiących nazw oraz małżeństw między kuzynami. We wrześniu ubiegłego roku Sąd Najwyższy zakazał działalności jedynej zarejestrowanej partii mużłmańskiej – Islamskiej Partii Odrodzenia Tadżykistanu.

Sprawujący rządy od 1994 prezydent Emomali Rahmon podejmuje działania mające na celu promocję sekularyzmu oraz zniechęcające do wierzeń i praktyk, które postrzega jako obce lub jako zagrożenie dla stabilności Tadżykistanu.

Tadżykistan liczy 7,1 mln ludności. Od czasu rozpadu Związku Radzieckiego kraj jest niestabilny, a większość obywateli żyje w biedzie. Kraj nadal jest zależny od Moskwy, a większość jego obywateli pracuje w Rosji.

Nieoficjalne statystyki szacują, że w Syrii walczy przeszło 2000 dżihadystów z tego kraju.

Autorstwo: Severus-Snape

Na podstawie: AlJazeera.com

Źródło: Euroislam.pl